

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 13 Sierpnia r. s. 1820 roku

Obserwacje	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry	Odmia. w powie.
meteorologi- czne.	dn. 11 średnia.	27 cal. 5,9 lin	+ 16,17 stopn	Południowy	Pochmurno
	dn. 12 średnia.	27 - 9,43 -	+ 12 17 -	Zachodni	Pogoda
	dn. 13 godz. 6	27 - 10,6 -	+ 8,5	Zachodni	Pogoda

P R U S S Y.

Berlin, dnia 6 sierpnia. Wczoraj po południu odprawiał się w tutejszay stolicy zamkowey chrzest urodzonego, dnia 21 czerwca, syna Xiążęcia pruskiego Fryderyka. Dano mu imie: *Fryderyk Wilhelm Ludwik Alexander*. Świadcami tego obrzędu byli obecni: Król Jmć, Królewic następca tronu, Xiążę pruski *Wilhelm* syn królewski, Xiężna pruska *Alexandra*, Xiążę pruski *Wilhelm*, brat królewski z małżonką swoją, Xiążę *Cumberland*, z małżonką swoją, tudzież wielki Xiążę *Meklemburg-Strelitz*; nieobecni zaś: N. Cesarz Rosyyski, N. Cesarzowa Rosyyska wdowa, Król Jmć niderlandzki z małżonką swoją, Xiążęta pruscy *Karol* i *Henryk*, Wielki Xiążę Rosyyski *Mikołaj* z małżonką swoją W. Xiężną *Alexandą*, Xiążę następca heski, z małżonką swoją, Xiążę *Anhalt-Dessau* także z małżonką swoją, Xiężna pruska *Ludwika* małżonka Xiążęcia *Antoniego Radziwiłła*, Xiążę *Anhalt-Bernburg* z małżonką swoją; elektor Heski, Xiążę *Saxe-Gotha* z małżonką swoją, Xiężna *Lippe-Deimold* wdowa, Xiężna *Anhalt-Zerbst* wdowa, i Xiężna *Schwarzburg-Sondershausen*, wdowa. Chrzest dał biskup kościół ewangelickiego *Eylert*.

N I E M C Y.

Darmstadt, dnia 27 lipca. Ciągły opór różnych deputowanych w wykonaniu przysięgi konstytucyjney, skłonił rząd W. Xięstwa hesko-darmstadtzkiego do podania projektu obu izbom stanów krajowych, aby w powiatach, które dotąd nie mają deputowanych, przystąpiono do nowego wyboru, dla uzupełnienia liczby członków. Obie izby przyjęły ten projekt. Wyłączono na teraz od wyboru tych, którzy do dnia, kiedy to prawo stanęło, trwali upornie przy dawniejszém swym oświadczeniu, inaczej bowiem wystawionoby się na próżną stratę czasu przez 3oi i 4ty wybor. Wszakże nie bez długich sporów przyjęto wyłączenie protestujących się deputowanych od nowego wyboru. Postanowiły potem obie izby, aby wnioski deputowanych i projekta od rządu podane, były litografowane, dla niezwłocznego ich rozdania każdemu członkowi. Obrady izb będą także ogłaszane drukiem. Na dzisiejszey sessyi drugiej izby, tajny minister stanu podał projekt względem odpowiedzialności ministrów, dla uzupełnienia 22go artykułu konstytucyi. W mowie swej roztrząsał wielką materią względem oznaczenia miejsca, gdzie się łączą dwie pozorne ostateczności, to jest: wolność narodowa i nietykalność majestatu monarchy.

Karlsruhe, dnia 30 lipca. Podług zatwierdzonego w drugiej izbie budżetu na lata 1820 i 1821 cały dług kraju badeńskiego, do dnia 1 czerwca

1820 obrachowany, wynosi 16 milionów 147,000 zł. ryńskich. Na opłatę jego wyznaczono co rok 855,000 takichże złotych, i prócz tego przeznaczono inne fundusze za sprzedać się mające dobra i lasy narodowe i t. d. przez co cały dług dnia 1 czerwca 1822 wynosić będzie tylko 14 milionów 383,300 złotych. Ogólny dochód w roku 1820 ma wynosić 9 milionów 469,000 złotych niemieckich; a wydatek 9 milionów 466,000 złotych; pozostanie więc 3,000 złotych. Dochód zaś w roku 1821 wyrachowany jest w ilości 9 milionów 472,000 złotych, a przez wprowadzoną oszczędność pozostanie w skarbie 67,800 złotych nad wydatki.

Na seansach dnia 28 i 29 b. m. ukończyła druga izba obrady względem wydatków krajowych. Deputowany *Clavel* radził ustanowić podatek na sprzęty, a za to zmniejszyć akcyzę; *P. Barion* żądał odmiiany podatku od zarobków, a *P. Staedel* wniósł, aby zapobieżono samowolności w naznaczaniu pensy. Wszystkie 3 wnioski odesłano do właściwych kommissy.

A N G L I A.

London, dnia 28 lipca. W adressie do królowey podpisanym przez 7,800 kobiet w *Nottingham*, wyrażono: „Prawdziwie rzecz możemy, iż z pomiędzy przywiązanych do ciebie, Królowo, osób w całym kraju, nikt lepiej o tobie nie myśli, nikt cię bardziej nie kocha, i nikt ożęściey nie modli się za twój los teraźniejszy i przyszły, jak kobiety w *Nottingham*. Gdy się daleko od nas znajdowałaś, często sobie przypominałyśmy nie-szczęśliwą wygnankę; a gdy oskarżyciele, którzy honor twój obrazili, uderzyli w dzwon żalobny niewinności twojej (jak sobie pochlebiamy), a odgłos jego doszedł do uszu naszych, nigdy tym potwarzom nie wierzyłyśmy, lecz owszem jak najbardziej pogardzałyśmy i zawsze pogardzać będziemy wszelkimi przeciwko tobie zarzutami. Masz tak dzielne zalety, iż nikt szlachetnie myślący oprzeć się im nie zdoła. Oycie twój już nie żyje; brat poległ jako wiecznie uwielbiany i nigdy niezapomniany bohater w świetney bitwie pod *Waterloo*, co ci niejaka pociechę w smutku przynosi. Godna kochana córka zawczasie zesła z tego świata, a największy twój opiekun, szanowny nasz ostatni monarcha, w krótkce za nią poszedł do grobu. Nie chcemy nanowo wzburzać uczuć twoich. Aż nadto już ucierpiałaś, a jednak to wszystko uważając, nie dziwimy się, iż lubo nie bronią cię dobyte pałasze wojskowe, zawsze atoli strażą twoją otoczona jesteś. Wstępujesz w ślady odważney Królowey *Elżbiety*, powierając obronę twoję zacnemu narodowi, którego żadna potęga ziemiska nie wstrzyma od dania ci

pomocy w niebezpiecznej chwili. Ci wszyscy, u których jeszcze nie zupełnie wygasł dawny duch rycerski na obronę kobiet, ci wszyscy, którzy namiętniejszych uczuć natury nie poświęcają tegoczesnej polityce, zgromadzą się około Królowej swojej, i uwolnią ją tak od zagranicznych wysłancek i szpiegów, jako też od krajowych prześladowców i t. d.

Lord *Duncannon* podał wczoraj Królowej adres od miasta *Wakefield*. Odpowiedziała nań Królowa między innymi: „Chociaż napastowana jestem z podłością, niewstydzając się żadnego kłamstwa, i z przywłaszczeniem władzy przechodzącej wszelkie granice, serce jednak moje pokłada ufność w pomocy narodu, którego miłość zjedna mi w końcu tryumf. Jeslibym niesprawiedliwie potępioną i wbrew wszelkim prawom z tronu wyzuta została, w tym razie swobody każdego obywatela dotkliwego doznałyby ciosu, a charakter najwyższego sądu byłby oznaczony piętnem wiecznej hańby. Władza, jaką sobie izba wyższa przez uchwałę swoją, stanowiącą na mnie karę i pokutę, przywłaszcza, nie tylko dla rozwiedzenia mię z Królem, małżonkiem moim, lecz nawet dla wyzucia prawej królowej z tronu, może mieć smutne bardzo skutki na przyszłość. Ubolewać kiedyś nad niemi będzie dziecię, które teraz ssie pierś matki. Przekonanie o poczciwości, którego mi żadna taka uchwała odebrać nie zdoła, doda mi sił do wytrzymania wszystkich przykrości, a choćby nawet złość nieprzyjaciół moich wzięła przewagę, naród jednak nie będzie mógł czynić mi wyrzutów, że szczęśliwości jego zaniedbała, i prawa jego nadwątlila, lub że na chwilę utraciła patriotyczną odwagę królowej.”

Gazeta *Kurier* czyni uwagę, iż odpowiedzi królowej są coraz śmielsze. „Chcielibyście wiedzieć (pisze) z jakich powodów Królowa takie czyni wnioski. Anglia nie jest takim krajem, gdzieby kogokolwiek bądź niesłusznie potępiano. Jakże więc być może, aby królowej angielskiej podobne zagrażało niebezpieczeństwo? Ubolewamy słysząc i widząc to wszystko; bardziej atoli nas dolega, iż Królowa opiera w końcu swój tryumf na miłości narodu. Jedynym jej tryumfem powinno być udowodnienie niewinności przed sędziami, co jeśli nie nastąpi, jakiegoż tryumfu spodziewa się za pomocą narodu? Szczerze jednak pragniemy, aby się potrafiła usprawiedliwić. Nie podobna, aby cały gabinet, oraz większość parów i członków izby niższej spiknęli się na jej zgubę.”

Deputacye miast *Rochester* i *Morpeth* podały także wczoraj adressa królowej, która dnia 1 sierpnia przeprowadzi się do najętego domu zwanego *Brandeburskim*, a wtenczas podany jej będzie znowu adres miasta *Hammersmith*, który już blisko 5.000 mieszkańców podpisał.

Pan *Adams*, jeden z tych, którzy się z posłem amerykańskim w *Gandawie* układali, stawiać będzie jako prawnik przeciwko królowej wspólnie z jenerałnym prokuratorem.

Lord prezydent tutejszej stolicy zalecił policyantom, aby zdzierali przylepiane na murach kartki, zachęcające do buntu. Toż samo zapewne będzie nakazaniem w *Westminster*.

Odebraliśmy tu nieprzyjemne wiadomości o wyprawie naszej pod dowództwem Pana *William Carr* do ciastiny perskiej. Słychać, iż wojsko nasze ustąpić musiało z zajętej dawniej twierdzy, i że w bitwie półki nasze 47my i 64 najwięcej ucierpiały.

Na sessyi izby niższej dnia 25 uczynił Pan *Wetherell* zapowiedziany wniosek względem umieszczonego w gazecie *Flyndell's Western Luminary* artykułu, obrażającego Królową. Rzekł: Oso-

ba, względem której przewinienia lub niewinności, przyjęcie lub odrzucenie bilu w parlamencie stanowi, ma prawo przed i podczas badania do takiej opieki, jakaby się jej według istniejących praw należała, gdyby sprawa jej toczyła się w zwyczajnym sądzie krajowym. Zachodzi teraz pytanie: czyli najwyższy sąd parlamentu osobie oskarżonej i mającej być sądzoną nie podług zwyczajnych przepisów krajowych, lecz podług wniesionego bilu, nie powinien dać takiej opieki, jakiejby się od pospolitego sądu spodziewać mogła? Jeżeli izba tego jest zdania, pytam się, czyliż wypada jej dłużej pozwalać, aby występki lub niewinność jakiej osoby, której potępienie lub uwolnienie ma być przedmiotem niezwykłego śledztwa, czerniono paszkwilami, a tym sposobem zwyczajny tok sprawiedliwości przerywano? Sądzę, iż obowiązkiem jest izby powściągać tak nieprzystojne czynności, bo jeśli wolno było prześladować dłużej królową, poza murami sali parlamentu przed zaczęciem jej sprawy, oczywisty ztąd wypływa wniosek, iż w sali tegoż parlamentu, nie mogłaby się bezstronnego badania spodziewać, i że sędziowie jej, powodowani wrzaskiem stronnictwa, byłiby przeciwko niej uprzedzeni pierwej jeszcze, nimby obronę jej słyszeli. Nie mówię, aby podobne paszkwile miały jaki wpływ na członków izby niższej, lecz parlament, nazwany źródłem porządku i regularności, powinien oskarżoną stronę wziąć pod swoją opiekę. Sądząc przeto, iż królowej angielskiej nie można odbierać tarczy, jaka naylichszemu nawet poddanemu służy do zasłony, radzę, aby pismo publiczne zawierające wspomniany artykuł, złożono w izbie, i prokuratorowi jenerałnemu królewskiemu zalecono pociągnąć Pana *Flondell*, wydawcę gazety *Western Luminary*, do sądu.

Lord *Castlereagh* wyraził: Nikt bardziej nie ubolewa nad dzisiejszą rozwiązłością druku. Lękam się, aby Anglia, której niegdyś bezstronną sprawiedliwość obce narody uwielbiały, nie słynęła teraz wstrętem od dobrego porządku i wolnością ogłaszania drukiem nayszkodliwych namiętności. Co się tyczy paszkwilu, o którym szanowny członek namienia, oświadczam, że izba jednakowe zapewne w tej mierze ma zdanie, i że nikt większego ode mnie gniewu ztąd czuć nie może. Paszkwil ten zwrócił na siebie uwagę jenerałnego prokuratora, zacnego mojego przyjaciela. Gdy zaś dziś nie więcej, iż tak rzekę, jak tylko same paszkwile zewsząd wychodzą, niepodobna więc pociągać do sądu tych wszystkich, którzy na karę zasługują; pełnomocnicy zaś królowej powinni by sami takich wydawców paszkwilów pociągać do odpowiedzi, nie wytaczając sprawy przed parlament. Nie mówię tego na obronę oszczerzego pisma, zdaje mi się jednak, iż zacnemu członkowi izby, przed podaniem terazniejszego wniosku, wypadłoby się pierwej zastanowić, czyli nikt więcej, równie jak Królowa, nie znosi paszkwilów. Jeżeli szanowny członek czytuje gazety, nie w jednej, ale w wielu z nich znajdzie haniebne paszkwile wymierzone na tych, którzy mają być sędziami królowej, lub przeciwko niej świadczyć. Przyzna izba, iż tak sprawiedliwość jak moralność wymagają, aby świadków wzięto pod opiekę prawa, czego jeżeli szanowny członek zaprzeczyć nie może, dla czegoż spokojnie patrzył, jak tych świadków nayobmierzliwszymi paszkwilami zelżono, i życiu ich nawet zagrożono, a o taki gwałt skargi nie podał? Nie powinna izba sprzyjać jednej stronie, a drugiej zaniedbywać. Szanowny członek większą okazałby bezstronność, gdyby z obu stron przejrzał gazety. (Przeczy-

tał Lord *Castlereagh* kilka wyjątków z nayszapalszych pism opozycyjnych *Republican* i *Examiner*, a potem tak daley mówił: Jeżeli izba przychyli się do wniosku szanownego członka, w tym razie i ja poczytam sobie za obowiązek przesłać przeczytane wyjątki z gazet jeneralnemu prokuratorowi, dla pociągnięcia wydawców do sądu. Wypada mi nareszcie powiedzieć, czyli raczej powtórzyć, iż wspomniany paszkwil nie uszedł baczności rządu, i że wydawca dla tego tylko jeszcze nie został pociągnięty do odpowiedzialności, iż pismo jego przed kilką dopiero dniami wyszło.

Pan *Lushington*, oświadczył iż gazeta *Western Luminary* jest lichą gazetą, którą mało kto czyta; pociągnięcie zatem wydawcy jej do sądu i ukaranie, żadnego by nie przyniosło pożytku.

Mieli potem mowy jeneralny prokurator i Pan *Tierney*, po czym Pan *Wetherell* rzekł: Z mowy Lorda *Castlereagh* i jeneralnego prokuratora dowiedziałem się, iż jeneralny prokurator pociągnie wydawcę do odpowiedzialności, a gdy tym sposobem cel mój jest osiągnięty, cofam więc mój wniosek.

Królowa odbiera ciągle adressa powinszowania. Między innemi podano jej adres miasta *Ilchester*, który znany *Hunt*, osadzony w tamczynem więzieniu napisał. Wspomina w nim o świadkach, niemających uczciwości, o szpiegach, którzy zbierali świadectwa, tak mało zasługujące na wiarę, iż nie mogły znieść światła dziennego, i dla tego musiano je schować w zielony worek. Odpowiedziała Królowa tak jak na dawniejsze adressa.

Wczoraj miało się tu odprawić zgromadzenie tak nazwanej myślącej i pracowitej klasy mieszkańców *Londynu* i okolic, dla uchwalenia podobnego adresu do królowej. Lord prezydent kazał oświadczyć gospodarzowi domu, gdzie się ci ludzie zebrać mieli, iż jeśli takich zdroźności w mieszkaniu swoim dozwolił, utraci prawo trzymania szynku. Gdy zaś przełożenie to nie skutkowało, posłano policyantów do owego gospodarza, i zapowiedziano naczelnikom zgromadzenia, iż siłą rozpędzeni zostaną. Wynieśli się więc za miasto, dokąd poszło za nimi blisko 400 szewców, krawców, kominarzy i kotlarzy. Obrali prezesem swoim czeladnika ciesielskiego, który pomimo upału miał dwugodzinną mowę; a wspominawszy w niej o cierpieniach królowej, i naganiwszy szpiegowanie, rzekł: „Jeżeli królowej naszej bronić zechcemy, któżby nam w tém przeszkodził? Nie może jej spaść ani włos z głowy, skoro naród na to nie pozwoli, bo głos narodu ma władzę polityczną, i jemu to winniśmy, że dotąd jeszcze choć tylko cień wolności naszej utrzymaliśmy. Lord *Castlereagh* mówi zaiste o gminie; lecz właśnie ten sam gmin jest duszą kraju i twórcą wszystkich zbytkowych rzeczy, jakie ów Lord posiada. Winszuję zgromadzeniu, iż wolność na stałym lądzie znaczne teraz czyni postępy.” Niejaki *Waddington*, okazał także swój dewiej w krótkich słowach. Twierdził, iż Król jest wcale niewinnym, i że uszy jego trucizną posmarowano. Uchwalono między innemi, iż zgromadzenie to złożone z najniższej klasy ludu, powinno dać dobry przykład wyższym klasom, i przez ofiarowanie pomocy królowej, okazać im, iż w każdym względzie jest od nich lepszą i użyteczniejszą dla społeczności ludzkiej. Przyjęto potem jednomyślnie ułożony adres. Policya zapobiegła wszelkim rozruchom.

Wczoraj zwiedziła Królowa szkołę ubogich w *City Road*, i będącym tam 300 panienkom o-

fiarowała nowy ubior, z obietnicą dawania co rok takiego daru.

W przeszłą niedzielę, to jest dnia 30 z. m. wieczorem, przejeżdżała się Królowa pierwszy raz nowym pojazdem, na którym jest herb królewski z głoskami *G. R.* Służący jej mieli także nową paradną liberyą.

Słychać, iż na dzień 17 b. m. przybędzie do tutejszej stolicy 8000 wojska, które stać ma obozem w *Blackheath*. Mówią także, iż przez ciąg obrad izby wyższej, liczne oddziały jazdy stać będą przy wszystkich wejściach, i nikogo, prócz słuchaczy, nie wpuszczać do sali; obrady zaś dopiero po ukończeniu sprawy zostaną ogłoszone. Twierdzą nareszcie, iż sprawa królowej będzie jeszcze na niejki czas odłożoną, gdyż pełnomocnik jej, Pan *Brougham*, ma się zneydować d. 19 sierpnia w *Appleby*.

Królowa wysłała adwokata *Henry* do Włoch, dla zbierania tam świadków o jej postępowaniu. Przybyło tu już kilku świadków z jej strony; innych spodziewają się z *Medyolanu*, *Tryestu* i t. d. Oprócz pieniędzy na podróż, dostaną codzień po 10 franków, lub więcej.

W nocy z d. 30 na 31 z. m. mieliśmy tu straszną przez 2 godziny burzę. Zdawało się, iż cały horyzont jest w ogniu. Uderzyło kilka piorunów w miasto, lecz wcześniej pożar ugaszono. Pewny starzec, który od 6 miesięcy leżał w łóżku na rumaczem, przez uderzenie elektryczne odzyskał członki, wstał i wyszedł z domu.

H I S Z P A N I I A.

Obrady Stanów.

Sessya dnia 17 lipca. Na tej sessyi zatwierdziły stany przypuszczenie infanta Franciszka z Pauli, i byłej królowej Etrury siostry Króla do następstwa na tron w ten sposób: „Stany, używając nadanej im przez konstytucyą mocy, i zważywszy, że ustały okoliczności polityczne, które je znagliły były do wyłączenia od następstwa na tron, ustawą z dnia 18 marca roku 1812, infanta Franciszka z Pauli, i byłej królowej Etrury infantki Maryi Ludwiki, z ich prawymi potomkami; oświadczają, iż rzeczeni Xiążę i Xiężna mogą nastąpić na tron stosownie do przepisów konstytucyi i ustanowionego porządku. A przeto, w braku infanta Karola brata Króla, i prawych potomków jego, brat tegoż infant Franciszek z Pauli, i także prawe potomstwo jego, nastąpią na tron; w braku tych, infantka Karolina Joachima starsza siostra Króla, teraźniejsza królowa portugalsko-brazylska, lub jej prawi potomkowie; w braku zaś tych, Marya Ludwika była Królowa Etrury i jej prawi potomkowie; po tych dopiero, Marya Izabella trzecia siostra Króla, małżonka następcy tronu neapolitańskiego, a potem, następstwo na tron powinno być ustanowione stosownie do fundamentalnego prawa monarchii.”

Pan *Villanueva* podał wniosek mający za cel mianowanie kommissyi, któraby wygotowała wybor jak nayszybszych xiążek elementarnych dla szkół publicznych, tudzież innych xiążek, zdolnych nadać postęp oświacie. Gdy dwaj deputowani, będący członkami kommissyi oświecenia publicznego, zwiastowali, że ta kommissya zda za dwa dni sprawę w tej mierze, Pan *Villanueva* cofnął swój wniosek.

Pan *Romero Alpuente* radził wyznaczyć kommissyą dla ułożenia projektu względem oznaczenia nayszybszej ilości pensyi, nawet i dla duchownych. Pan *Tapia* przeczytał drugi raz swój wniosek względem uchwalenia przepisów tyczących się wolności druku. Wniosek ten odesłały stany do kommissyi mianowanej tym końcem.

Wniosek Pana Torreno względem nagrody dla wojska na wyspie Leon i t. d. odesłano do kommissyi wojennej i morskiej. Pan Moreno Guerra wniósł, ażeby jak najszybciej uzupełnić radę stanu, w którejby 40 radców zasiadało, która to liczba jest tak konstytucyjną, jak jest jeden deputowany na 70,000 dusz. Ządał wyznaczenia kommissyi, która by zajęła się wybraniem kandydatów w tej mierze do podania Królowi.

Sessya dnia 18 lipca, Minister spraw wewnętrznych doniósł stanom na piśmie, że Król z Królową wyjedzie 20go bieżącego miesiąca do wód w Sacedon.

Czytano po pierwszy raz wniosek, aby wziąć majątki zagraniczne pod opiekę praw, a to tak, żeby ich nie można było zabierać na skarb nawet podczas wojny, chyba by właściciele ich byli w wojsku napadającym Hiszpanię.

Dla zachęcenia przemysłu narodowego wniesiono, aby prosić Króla, żeby się ubierał tylko z materii wyrabianych w rękodzielnich krajowych, toż wszyscy dwór jego składający, i całe wojsko. Deputowany podający ten wniosek wezwał wszystkich deputowanych w stanach, żeby w tej mierze dali z siebie przykład narodowi.

Wniesiono potem: 1) ażeby stany wydały oświadczenie do narodu, wystawiające mu związek religii z prawem fundamentalnym monarchii, tudzież pożytki wynikające z wykonywania onego; powtóre, ażeby plebani wystawiali parafianom swoim obowiązek przywiązania do religii, jako i prawa fundamentalnego.

Pan Romero domagał się skutku ustawy stanów, którą nakazano, aby te klasztory były zamknięte, w których przynajmniej 12 zakonników lub zakonnic nie mieszka; i żeby będąc w jednym mieście kilka klasztorów jednegoż zakonu w jeden połączyć. Ządał także prędkiego postanowienia względem urządzenia duchowieństwa świeckiego. Wniesiono nareszcie, aby w aktach publicznych, w których imie Ferdynanda VII musi być zapisane, dodawano mu tytuł *Wielkiego*, tudzież ażeby tak w stolicy, jak i po głównych miastach prowincyi wystawić pomnik, na którym wyrazi się dzień i rok, w którym Król poprzyściągł zachować umowę z narodem. Pan Bangueri radził dodawać na bitych pieniądzach do imienia Króla tytuł *Wielkiego*.

Sessya dnia 19 lipca. Pan Martinez de la Rosa rozprawiał o politycznych, wojskowych i handlowych pożytkach utrzymania przy Hiszpanii osad nadmorskich w Afryce; mówił, iż lepiej byłoby pieniądze, które też osady kosztują corocznie, obracać na siłę morską, która by przybrzeżny handel zasłaniała; wspominał, czyby nie można rozpocząć układów z cesarzem marokańskim względem odstąpienia mu tych osad.

Pan Moreno Guerra ządał, aby stany wzięły pod rozwagę stan narodu, gdyż rozchodzą się zatrwające wieści, a zwłaszcza, że biskup w Orluncia nie chce być posłusznym rozkazowi królewskiemu, zalecającemu duchownym wykladać ludowi z kazalnicy konstytucją roku 1812. Poparł ten wniosek Pan Romero Alpuente, nalegając względem potrzeby wyjaśnienia rozchodzących się wieści. Ale Pan Vittorica wykazał błahość, pobudek przytoczonych dla skłonienia stanów, żeby się zajęły środkami w tej mierze. *Czegoż dokaże (rzekł on) gadanina garstki próżniaków? Co robi nic nieznacząca garstka samolubów bez poparcia i zasiłków?* Po mowie Pana Vittorica wyrzekły stany, iż wniosek Pana Moreno Guerra nie będzie wzięty pod rozwagę.

Król wyjechał z królową do wód w Sacedon. Jenerała Echavari poymanego w Portugalite na rozkaz jenerała Mendizaba, kapitana jenerałego prowincyi waskońskiej, zawieziono do St. Sebastien, lubo polityczny naczelnik (prefekt) w Burgos dopominał się, aby go osadzić w więzieniu tego miasta, gdyż już toczy się przeciw niemu sprawa kryminalna.

W Vera, mieście prowincyi Grenady, Alkad (burmistrz) nie chciał pozwolić patryotycznemu towarzystwu utworzenia miejsca, na jego sessye przeznaczonego, a to dla tego, iż z programu tegoż towarzystwa pokazało się, że jest towarzystwem mającym przywileje, co się konstytucyi sprzeciwia.

Adwokat w Orluncia objawił ważne zapytanie względem dwóch następujących punktów: 1) Gdy konstytucya wyrzekła, iż tylko trybunały cywilne, sądzić powinny sprawy cywilne, czyż więc sprawy rozwodowe mogą być przez władzę duchowną sądzone. 2) Przypuściwszy, że do władzy duchownej sądzić je należy, czyż ona nie powinna ich sądzić zgodnie z konstytucją według praw eywilnych? Odesłano tę rzecz do prawodawczego wydziału stanów.

Arcy Biskup w San-Jago wydał list pasterski, w którym tak mówi: „Nie mniemaycie, moi kochani bracia, iż zniesienie trybunału inkwizycyj i s. zniosło zakaz czytania książek bezbożnych lub gorszących, wyrażonych w katalogu. Władza zabraniać takich do papieża; i biskupów należy. Powierzili ją byli inkwizycyi, a teraz ją po niej odbierają. Nie czytajcie moi kochani bracia tych książek, tchnących herezję, upodlających duchowieństwo, i oczerniających księży. Nie czytajcie także pism spotwarzających współobywateli naszych.” W tymże liście pasterskim zabrania Arcy Biskup plebanom objaśniać ludowi konstytucją z kazalnicy. „Przeście (wyrzucił) na zaleceniu tylko posłuszeństwa prawom, i przestrzeganiu, że konstytucya uznała świętą wiarę naszą za jedynie przyjętą w tym tu królestwie.”

Dzienniki nasze umieściły następujące wyjątki z mowy mianey przez jenerała Quiroga w klubie Lorenzini.

„Gdzie wojsko jest narzędziem despotyzmu, tam nie ma żadney dla siebie zalety i sławy; lecz gdy z ludem jest zgodne, wtedy nie ma piękniejszego zaszczytu nad suknią wojskową. Błędem jest wielkim walczyć przeciw ludowi wojskiem. Wojsko jest obroną ludu, gdy się z kwiatu jego składa, i pracą jego jest utrzymywane. Gdy mówię o ludu, wtedy oddzielam naród od tego, co nazywają gminem. Gminem zaś zowią tych, którzy się poddać nie chcą zwyczajom i istniejącym ustawom. Przeciw takowemu gminowi musi lud swój *narodowy oręż wydobyc*, to jest, swoje wyprowadzić wojsko. Nam Hiszpanom cała Europa przyznała, że jesteśmy *ludźmi z żelaza*; ale nie upodlimy się aż do głupstw politycznych, jak jeden z sąsiedzkich naszych narodów (*Francya*) uczynił. Ządaliśmy konstytucyjney ustawy; ta jest zaprowadzona, i wszystkie nasze życzenia są spełnione. Pozostaje nam tylko przywrócić narodową pomyślność. Zaden Hiszpan nie zechce Króla, któryby był tylko cieniem swej władzy. Król hiszpański może wszystko, gdy tylko z ludem w zgodzie zostaje. Obadwa mają cel jeden, pomyślność, i jedną sławę. Oto jest polityczne wyznaczenie wiary, które już każdy zaprzyściągł. Jak zaś dla religii, tak za konstytucją, oyczyznę i Króla gotowi jesteśmy życie nasze poświęcić.

Wilno dnia 13 Sierpnia 1820 roku v. s.

P o z e w.

1. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym Alexandrowi Hrabi Pocijowi Obożnemu Lit. i kawalerowi tylo do przyjęcia aresztu, a zaś Teofilowi i Józefowi Gonsiewskim oraz Wiktorji Gonsiewskiej rodzeństwu zeszłego Bazylego Gonsiewskiego koniuszego smoleńskiego sukcesorom tak po zeszłym Bazylim Gonsiewskim, oycu onych jako też po Franciszku Gonsiewskim sędziu Ziem. Grodzień. stryju, wszelki majątek przez spadek dzierżącym, pozw loco peragende exemptionis przed sąd Ziem. Ptu Troc. na kadencyą terazniejszą juniową, a za niewyściem terminu pozwowi na Kadencyą następną što Michalską z powództwa Ur. Józefa Kariowicza b. sędziego Ziem. Ptu Troc., z referencyą do dekretu Ziem. Troc. z obżał. Hrabią Pocijem pod jego stannosć copiarum spraw, a z obżał. Gonsiewskimi niestannie w roku 1820 junii 18 dnia zapadłego, wyniesiony oto: dekretem oczewistym Ziem. Troc. w r. 1793 8bra 5 d. zapadłym dla żał. na Gonsiewskich summa talarow bitych holenderskich 458, i zł. 2 oraz monetą lub złotem złotych pol. 4.750 sądzoną została, z warunkiem ażeby Bazyl i Franciszek Gonsiewscy w roku tymże marca 19 dnia przy aktach ziemskich trockich sub paenis opłacili. Jakowemu dekretowi gdy Gonsiewscy nie dopełnili satysfakcyi, a ztąd uczynili kontrawencyą, natenczas żał był zmuszonym powtórnie o skutki tegoż dekretu zapozwać, i w Ziem. trockim w r. 1795 julii 8 dnia zyskał na onych niestanny ultymarny dekret, za kapitał procent expens prawny, winy niestanne i peny kontrawencyjne, summa w ogóle talarow bitych 522 i zł. pol. 11,416, dla żał. na Gonsiewskich przysadzający, rewolucya krajowa nie dozwoliła wyeksekować takowego dekretu, a tym czasem obł. Gonsiewscy nie zostawiwszy w tutejszym kraju żadnego funduszu przenieśli się do Królestwa Polskiego, między tym gdy fundusz sumowny obżał. Gonsiewskich ewikcyi uległy w ręku Hrabi Pocija na obliżu będący odkrył się, przeto żał. po zyskaniu na temże fundu-

szu w dacie powyżey w sędzie Ziem. trockim a probaty aresztu, powtórnie obżał. przed tenże sąd ziemski trocki pozываяć wnosi żądanie, o utwierdzenie powyżey wyrażonych dekretow, o zawarowanie przez obżał. Gonsiewskich activitatem loci standi solucione, o aprobatę iterum aresztu na summę obżał. Gonsiewskich w ręku Hrabi Pocija będącą założonego a po wykazaniu przez tegoż Hrabi Pocija ilości takowey summy o zasądzenie oney, dla żał. na satysfakcyą jego pretensyi wyż rzezonemi dekretami rekognoskowaney, a w razie niewystarczenia summy w ręku Hrabi Pocija będący, o wskazanie i w kwitacyi do dalszych wszelkich obł. Gonsiewskich ewikcyi uległych funduszow, o wskazanie na onych za kontrawencyą pen kryminalnych, oraz o bonifikacyą wydatkow prawnych tak z racyi zyskiwania w tej sprawie wielu dekretow jakoteż kondemnowania się pomnożonych.

Roku 1820 mca junii 22 dnia Wożny świadczę, iż tego pozwu kopią wespuł zaresztm loco peragende executionis w sprawie WJP. Józefa Kariowicza b. sędziego Ziem. Ptu trockiego JW. Alexandrowi Hrabi Pocijowi Oboż. Lit. i kawalerowi, oraz WW. Teofilowi i Józefowi braciom Wiktorji siostrze Gonsiewskim oczewisto w majętności Kutwiskach w powiecie trockim na funduszu sumownym tychże WW. Gonsiewskich przed sąd Ziem. Ptu trockiego, na kadencyą terazniejszą juniową a za niewyściem terminu pozwowi na kadencyą następną što Michalską podałem, oraz fundusz sumowny WW. Gonsiewskich JW. Hrabi Pocija będący do rozprawy w summie zł. pol. 40,000 iterum przyaresztowałem.

Gabryel Wolski Wożny Ptu Troc. Elekcyyny. Roku 1820 mca julii 3 dnia przed aktami Grodz. Ptu Trockiego stawając obecnie Wożny w górze wyrażony relacyą tego Pozwu urzędowo zeznał. Przyjąłem i z aktami zgodziłem Wiktor Kuciewicz Regent Grodzki Ptu Trockiego.

Roku 1820 mca lipca 3, takowy Pozew może bydz do druku przyjęty świadcze Józef Wrotnowski Ziem. Ptu Trockiego Sędzia.

D z i e r ż a w a.

3. Kommissya ekonomiczna Litewska Ewangelicko-Reformowana, do powszechney wiadomości podaje: iż folwarki kościelne, w guberniach Litewsko-Wileńskiej i Grodzieńskiej, oraz Mińskiej, położone: pod zarządzeniem Synodu Litewskiego Ewangelicko Reformowanego zastające, wychodzą z arendowney dzierżawy w dniu 11 apryla następnego 1821 roku, zatem z polecenia rzeczzonego Synodu, mają bydz przez niniejszą kommissyą, zebrać się mającą do miasta Guberskiego Wilna, na placu kościelnym Ewangelicko-Reformowanym, za Trocką bramą, przy kościele położonym, na posiedzenia swoje, poczynszy od dnia 11 januaryi następnego 1821 roku, w nową arendowną sześciolletnią dzierżawę wypuszczanemi, życzący więc zadzierżawić takowe folwarki, raczą się jawić do niniejszej kommissyi, w dniu oznaczonym to jest 11 januaryi następnego 1821 roku na sessyą ranną od godziny ósmey poczynającą się. Wedle postanowienia rzeczzonego Synodu kontrahentami i do zadzierżawienia folwarkow kościelnych, bydz nie mogą: woyskowi, koronni i policyjni urzędnicy, w czynney służbie zostający. Urzędnicy Synodu Ewangelicko-Reformowanego Litewskiego, jako to: kuratorowie, aktor interessow kościelnych, kommissarze kommissyi niniejszey, równie jak i wszyscy duchowni, tudzież nauczyciele szkół, i kobiety. Udzielnie: z trzymających dopiero folwarki kościelne, ci: którzy raty arendowne zawinili funduszowi kościelnemu, i onych regularnie nieopłacali, albo w należnościach ex re possessyi arendowney nie uścili, którzy spor, i procedera o pretensye z funduszem kościelnym wiedli, włóścian uciemieźali, nadużytiow, i ucisku dopuścili się; nadto graniczący z folwarkami kościelnymi w dzierżawę żądanymi, tak sami dziedzice jako i z ręki ich jakiego bądź tytułu dzierżawca, tym więcej process z temi folwarkami kościelnymi o granicę wiodący. Mający zaś prawo, i życzący bydz kontrahentami do zadzierżawienia folwarkow kościelnych, obowiązani są złożyć ewikcyą, opartą na majątku ziemskim własnym lub kawentującego się zań, przez dokument przyznany bydz powinny, odpowiednią dwóletniey intracie życzącego się w dzierżawę folwarku, obok ze świadectwem 2go Depart. Głow. Sądu tej Gubernii, w której majątek pod ewikcyą oddający się ma swe położenie, iż takowy majątek, czyli rewizyjne onego dusze oddające się pod ewikcyą, wolne mi są od długow; jeśliż zaś kontrahentowi w mieyscu ewikcyi na majątku ziemskim, dogodniey było złożyć ewikcyą w gotowych pieniądzech, w tedy kommissya przyjąwszy one; wyda obliż na złożoną summę z obowiązkiem płacenia procentu prawnego, aż do wyexpirowania dzierżawy arendowney. Nadto ciż mający prawo i chęć bydz kontrahentami, będą obowiązani udowodnić, że już w innych dobrach trudnili się gospodarstwem, jeżeli zatem jest lub był właścicielem dóbr ziemskich, powinien to udo-

wodnić pismem, jeżeliby zaś dzierżawca, gdzieindziej złożyć ma świadectwo jurisdatora swego wykazujące: jak gospodarował, jak się wypłacił, a mianowicie jak się z nim rozstał, lub jak dotąd gospodaruje i wypłaca się; jeżeli posesya jeszcze nie jest ukończoną; i że wczasie gospodarowania z włościanami dobrze się obchodził dając do polepszenia ich bytu. Ku temu biorący kontrakt, na arendowną dzierżawę, winien będzie przy wzięciu onego dla pewności, iż się z kontraktu niezrzuci, wnieść do komisyi niniejszey, czwartą część roczney arendy, która przy opłacie pierwszej arendowney raty przyymie się pro persoluto, bo opłata za arendę dwoma ratami będzie się uskuteczniać, pierwsza w dniu 11 apryla; druga w dniu 3 januaryi. Dalsze warunki pod jakimi będą się wypuszczać w arendowną sześciolstnią dzierżawę folwarki kościelne, ktoby wiedzieć chciał może się po informować o nich na oznaczonym placu u WJX. Alexandra Ciechańskiego kaznodziei polskiego Wileńskiego archiwisty funduszu kościelnego, w innych zaś distryktach, u WWJXX. seniorów zwierzchników distryktowych mianowicie Zaniemeńskiego w miasteczku Izabelinie w powiecie Wołkowyskim, Zmudzkiego w miasteczku Kielmach w powiecie Rossieńskim i Białoruskiego w miasteczku Kopylu w powiecie słuckim mieszkających. Tabella zaś wypuszczać się mających folwarkow, jest następną.

Nazwiska Majątkow.		Dymy		Usiew Ozimy.						Opłata roczna złote	
		Ciągłe	Czynszowe.	Zyto.			Pszenica				
				beczki.	osniny	garce	beczki.	osniny	garce		
		Liczba									
1. w Gubernii Litewsko - Wileńskiej.											
w Powiecie Trockim.											
Kopciszki	8	—	6	—	—	—	6	9	3,000		
Szylany	12	—	8	—	—	1	6	—	3,050		
w Powiecie Upickim.											
Szwabiszki	71	—	25	—	—	6	4	—	18,000		
Noreyki	6	—	4	—	—	—	4	—	2 630		
Bolsie	12	—	12	—	—	2	—	—	5,728		
Nowgola	8	—	6	—	—	1	3	—	1,300		
w Powiecie Szawelskim.											
Krasnogaliszki	2	5	5	—	—	—	—	—	1,100		
w Powiecie Rosieńskim.											
Switaniszki sam grunt	—	—	4	—	—	—	—	—	1,000		
w Powiecie Oszmianskim.											
Omeliany.	—	4	4	—	—	—	—	—	800		
2. w Gubernii Litewsko-Grodzińskiej.											
w Powiecie Lidzkim.											
Orłów	9	—	5	7	9	—	—	—	1,221		
Bielica	3	—	2	4	—	—	—	—	600		
Dokudow	7	—	5	6	—	—	—	—	940		
Zamejtyzski	3	—	5	—	—	—	2	—	830		
w Powiecie Nowogródzkim.											
Dołmatowszczyzna	3	—	6	5	17	—	—	—	1,200		
w Powiecie Prużańskim.											
Przesmyki	5	6	12	—	—	1	2	—	3,000		
w Powiecie Brzeskim.											
Jamna	4	—	9	—	—	—	—	—	1,000		
Niepokoyczyce	9	—	4	1	—	—	—	—			
3. w Gubernii Mińskiej.											
w Powiecie Słuckim											
Obuchowce	60	54	7	4	—	—	—	—	7,621		
Onozki	9	—	2	4	—	—	—	—	800		
w Powiecie Mińskim.											
Czernikowszczyzna	24	11	26	2	7	1	2	12	6 655		

Na czas wypuszczenia folwarkow sporządzonemi będą, i okazanemi kontrahentowi inwentarze nowe, stosownie do teraźniejszey sytuacji majątkow zrobione. Roku 1820 augusta 3 dnia.

Tomasz Korwin Petrosolin Szamb. b. Dworu Poll. Kommissarz Prezydujący.

Jerzy Wołk Sędzia b. M. G. S. i kawaler, Kommissarz Kommissyi i aktor jeneralny interessow kościelnych.

X. Władysław Kurnatowski Senior Zb. D. Zaniemeń. Kommissarz.

X. Stefan Chodorowski Senior Distr. Białor. Kommissarz.

Paweł Mniszewski Sekrztarz Kommiss. Ekonom. Litew.

Sądy Exdywizorskie.

2. Sąd Główny. Miński 2go departamentu za podaną do siebie od obywatela ptu Lepelskiego Gubernii Witebskiej WJ. Pana Marcellego Łapickiego prośbą, stanowiąc żurnalną w dniu 30 julii teraż. 1820 roku rezolucyą, po raz ostateczny zalecił, aby urzędnicy ziemscy remissą i rezolucyami oraz skutkiem komunikacyow departamentu niniejszego do sądu Główny. Witebskiego 2go departamentu wystanych, jako to: Mińskiej Gubernii Mar. Antoni Kulesza Podsedek Dzisnieński, Ignacy Kijakowski Wileyski,

Ignacy Kozieł Borysowski Pisarz i Jakób Estko Podsedek Ihumeński, Gubernii Witebskiej Mar. Józef Korsak, Pisarz Lepelski i Podsedek Polocki Smolak, do zupełnego odbycia dzieła w exdywizyi dóbr zeszłego Tadeusza Łapickiego Pisarza Lepelskiego w Mińskiej i Witebskiej Gubernijach położenie mających destynowani, na miejsce ad fundum majątności Żołnierow szczyzny w pteie Borysowskim Gubernii Mińskiej sytuowanej, w komplecie z trzech urzędników składać się powinnym, to jest: dwóch z Mińskiej i trzeciego z Witebskiej Gubernii na dniu 10 sep-

tembra teraż. 1820 roku przybywszy, poruczoną sobie w teyże exdywizyi czynność pod odpowiedzialnością kredytorom zeszłego Pisarza Łapickiego od terminu wyżej pomienionego na ostateczny zjazd przeznaczanego, za narastaniem procentów, expensa sumptowe, i za dalsze wszelkie straty, kończyli, nakazano z tym warunkiem, iż żadne wymówki w niemożności zjechań przyjętemi nie będą, prócz w zdarzeniu istotnej obłożnej choroby, w jakim razie aby dalsi urzędnicy z porządku zapisania do kola sądowego zasiedli, zastrzeżono, dla uskutecznienia czego są wysłane do przeznaczonych z tutejszej Gubernii urzędników ukazy, a o wydelegowaniu na oznaczony wyżej termin do majątności Żołnierowszczyzny dla złożenia kompletu w sądzie exdywizorskim z Gubernii Witebskiej exdywizora, do tamiecznego głównego sądu wysłaną została komunikacya, o takowym więc akcie exdywizyi i o terminie ostatecznym za zjazd exdywizorskiego sądu przeznaczonym, iżby wszyscy kredytorowie i różnego tytułu pretensorowie zeszłego Tadeusza Łapickiego Pisarza Ziem. Lepelskiego byli świadomi, i na ony z dowodami swemi do sądu exdywizorskiego w majątności Żołnierowszczyzny w pocie Borysowskim Gubernii Mińskiej sytuowanej ufundowanego pod utratą rzeczy na skutek remissy departamentu niniejszego w roku 1812 marca 18 dnia na Sąd taxatorsko-exdywizorski dóbr tegoż pisarza Lepelskiego zaszeły, amissyą dla niejawiących się kredytorów zakreślającej, sami lub przez umocowanych plenipotentów na miejsce w terminie opisanym stawili się, o tym Sąd Główny Miński 2go departamentu niniejszą przez gazetę Kur. Litew. za wiadami. Dat 1820 roku augusta 5 dnia.

U tey awizacyi Jego Imperatorskiej Mości Mińskiego Główn. Sądu 2go depart. pieczęć.

Za Sekretarza Protokulista Józef Herman. Marcelli Karol Hutorowicz Reg. Kolleg. Registr.

2. Sąd taxatorsko-exdywizorski majątnościów Gieresz i Nowodworu dziedzictwa JW. Stanisława Hryniewicza byłego vice Mar. Brastawskiego na skutek remissy Sądu Ziem. Brast. dnia 28 junii roku idącego nastaley, tegoż roku junii dnia 27 w terminie do rozpoczęcia exdywizyi przeznaczonym, do majątności Gieresz zjechałszy, zaferowanym dekretem inwentaryą majątku debitora przeznaczył komportacyą wszelkiego tytułu papierów wyswiecających fundusz na debitorze i wzajemnie na kredytorach dowodów probujących ich pretensye na dzień 15, oktobra teraż. 1820 roku do Kancellaryi Ziem. Brast. złożyć się powinna z cztero tygodniową persystencyą i wolnością komunikacyi papierów zakreślił i dla ostatecznego rozstrzygnięcia całego działa konkursowego powtórny zjazd na dzień 1 decembra teraż. roku odłożył, ażeby więc w tym ostatecznym terminie wszyscy z pretensorów JW. Hryniewicza i należące do tego konkursu w mieście powiatowym Wiczach odbywać się mającego niezawodnie stanęły, pod wieczną utratą swoich pretensyi przez niniejszą awizacyą potrzykrotnie w gazecie Kur. Lit. umieszczającą się zapowiada. Zygmunt Podbereski Prezyd. Ziem. Brastaw. i Exdywizyi, Anzgazy Maslewski Sędzia Ziem. Brast. Exdyw. Wincenty Salmonowicz Sędzia Ziem. Brast. Edyw.

3 Sąd taxatorsko-exdywizorski za Remissą Sądu Ziemskiego Wileyskiego w roku teraż. 1820 mca lutego 4 dnia nastaley zebrałszy się do ma-

jętności Serweczka w Wilej. Pcie leżącej, dla rozdziału ogólnych funduszów W. Józefa Rahozy pro tunc Podśedka Ziem. Wileyskiego między jego wierzycieli i rozmaitego tytułu pretensorów, przystąpił w powtórny swym zezdzie do słuchania produktowych i odpowiednich od stron głosów, po odbyciu których, że na dniu 12 terażniejszego mca i roku, celem domierzenia tymże kredytorom rychlejszej satysfakcyi i oszczędzenia masy funduszu debitora, całą konkursową sprawę weźmie pod ostateczne rozsądzenie do namowy przez niniejszą awizacyą ogłasza, iżby przeto wszyscy jakiegokolwiek pretensorstwo do W. Rahozy uścielać mogący w zamierzonym czasie w sądzie exdywizorskim stawiali sub amissione rei ostrzeżga. Datt roku 1820 mca sierpnia 4 dnia.

Stanisław Świętorzecki Ziem. Ptu Wilej. Exdywizor Prezyd. Justyn Leśniowski Podśed. Wileyski Exdyw. Ferdynand Dworzecki Podśedek Ziem. Wileyski Exdyw. Michał Łapicki Reg. Sądu Gran. Ptu Wilej. i Exdywizor.

Oświadczenie

3. Excerpt manifestu z protokołu sądowego Ziem. Ptu Bobruyskiego w dacie niżej wyrażonej zanesionego eorundem pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Ptu stronie potrzebującej wydaje się.

Roku 1820 mca julii 24 dnia. Na Sądach JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziem. Ptu Bobruy. extra kadencyynnych stanawszy osobiście W. Hipolit Woyźbun strażnikowicz miński, następny manifest do wpisania podał. Niżej piszący się czytając w awizacyi Gazety Kur. Lit. pod N. 75 w roku teraż. 1820 maja 15 w akta Ziem. Mińskie wrzucony manifest imieniem W. JP. Krzysztofa Niezabytowskiego podkomor. Nowogr. przeciwko matce swojej JW. Barbarze z Zawiszow Zabelowej jenerał. leytn. woysk Pol. i jey pełnomocnemu plenipotentowi Hipolitowi Woyźbunowi napelniony samemi oczernieniami i pretensyami na żadnych dowodach nieopartemi. Tym interessowanym a pełnym obelgi i fałszu powieściom, aby bezstronna publiczność niedawała wiary, ani też przekonywała się o ich ruchu, mam honor ostrzedz w następny stan i rzeczy wyobrażeniu. Nieczuły na obowiązki wdzięczności jakie należały dla dobrej matki za wychowanie i byt familiyny, prowadzenie uciążliwych procederow, opłacenie oycowskich długów z poświęceniem własnego funduszu, gdy przyszedłszy do lat zupełnych wszystkie majątki po oycu spadkowe z całkowitą czystością w lepszym stanie niżeli po oycu były zostawione, razem z nieletnią bracią i siostrami wziął pod swoje władanie, zawistny jednak losowi matki swojej chcąc nagle rozmnożyć majątek, zaocznie po różnych miejscach rozsiał fałszywe a pełne czernidel skargi. Że niby matka obżał. posiada dobra Swistocz z attynencyami i dobra Olszewicze, bezprawnie a to oboczewistym fałszem, bowiem przed narodzeniem jest żał. też prawa nastaly prawnie sporządzone i w aktach Trybunału Lit. przyznane przez s. p. oycę obżał. w zupełnej mocy i walorze zostają, i przez nikogo wrzuszonymi bydz niepowinne, druga takż podobna wrodzaju swoim do pierwszej obżał. pretensya o opiekowanie się pod obżał. nieletnością z prawdą niezgadza się, kiedy mu matka żadney nieuczyniła krzywdy, zatem nie ma obowiązku zdawać rachunku ze swojego opiekowania się, a gdyby nawet przyszło zrobić o to czysty na osnowaniu sprawiedliwości rachunek, okaże się więcej bydz winnym, niżli matka obżał. Zachwiany przez różne czynności, rozmaite procedera, odłożenie się aż do zruynowania sytuacji, na ustaleniu zamiarow swoich przez zaoczne pomówienie niewinney matki i jey obrońcy żałującego delatora, szuka z cudzey własności dla siebie pożytkow, o co nim prawnie w miejscu swoim przekona, żałujący się obtestant, i nim w tak ważney krzywdzie matka żałującego i obtestant do tronu skargę zanoszą, odwołując się żałując się delator do zanesionego przez obżał. matkę

manifestu do Ziemstwa Bobruy. dla ocalenia własności i charakteru do jurydykcyi obzał. nienależnego, przeciwko wszelkim nieprawym obzał. zarzutom i postępkom, przez całą publicznością manifestuję się i toż oświadczenie przez Gazety Kur. Lit. trzykrotnie ogłosić dopraszam się, a dla lepszej wiary własnym podpisem utwierdzam. U tego oświadczenia podpis aktora w protokule takowy Hipolit Woyzbun Strażn. Miński Gelny Ptu K.

O zgodności z protokołem świadczę Józef Macewicz Ziem. Ptu Bobruy. Regent.

W e z w a n i e.

1. Po niewiadomości gdzie znajduje się teraz szlachcic Anastazy Wyszomirski przez niniejszą gazetę zawiadamia się, że Jego Cesarzewicza Mość Wielki Xiążę Konstanty, stosownie żądania Jego Anstazego Wyszomirskiego umieścił w Pułk Huzarski grodzieński Junkrem a z tym i należy się jemu Wyszomirskiemu jawić się do wyż wyrażonego pułku, który znajduje się na kwaterach w Smoleńskiej Gubernii w powiatowym mieście Białym. Datt augusta. 13 d. 1820 r.

2 Roku 1820 miesiąca augusta 3 dnia oświadczenie imieniem WJPani z Hrehorowiczów Laudziny Rot. Ptu Miń., wdowy po zmarłym Józefie Laudzie, Rot. mińskim, z dokładem opiekunów swoich w tém; gdy tenże Józef Lauda w r. 1817 marca 16 dnia żyć zaprzestał; podług uczynionej ostatecznej swej dyspozycyi, w akta Ziem. wileńskie w r. niniejszym miesiąca julii 29 dnia wprowadzonej; oświadczając się nie pozostała po mężu, Józefie Laudzie, żadną successorką, i najmniejszego majątku pod żadnym tytułem, ani zażycia, ani po jego śmierci nie posiada; owszem też dyspozycją przez jego samego, została oddaloną; przeto zawiadamia successorów zeszłego Józefa Laudy, szczególnie Wincentego Laudę, aby na pozostałość po śmierci stryja swojego, jako prawi sukcesorowie. mieli baczność, sama zaś oświadczając się, jak nie jest successorką po swoim mężu Józefie Laudzie, tak tę prawdę jeśli tego potrzeba będzie juramentem utwierdzić obiecuje. A dla wiadomości powszechny w Kuryerze Lit. niniejsze oświadczenie, aby umieszczone było, zna być potrzebnym. Takowe oświadczenie jako aktorka własną podpisując ręką. Brygida Laudzina Rot. Ptu Miń.

Roku 1820 mca augusta 3 dnia przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście WJP. Paweł Kulikowski takowe oświadczenie do akt podał.

Przyjąłem Jan Zienkowiec Wileń. Ziem. Reg. Z woli sądu zaświadczam że takowe oświadczenie do druku przyjęte być może Regent Zienkowiec.

2. Administratorowie fortuny niegdyś JO. Xięcia Kazimierza Lubomirskiego Kamerhera i Kommandora jako też i Prokurator massy z polecenia Sądu zjazdowego rozbiór fortuny tegoż niegdyś JO. Xięcia Kazimierza Lubomirskiego na gruncie Michała Dubna dopełniającego, zawiadamiają kredytorów aby do Likwidacyi długów swych w sądzie zjazdowym na gruncie miasta Dubna agitującym się stawili się sami lub przez umocowanych, gdyż kollokacya i exdywizya w roku idącym 1820 do ostatnich dni xbra ukończona zostanie, a zatiem niestawiający się kredytorowie w prawach swoich upadać zadeklarowani będą.

Przeład publiczna.

3 Na mocy rezolucyi Magistratu Wileńskiego dnia 17 teraż. mca julii 1820 roku zakroczoney, przez niniejszą trzykrotną awizacyą powszechność zawiadamiam, iż w terminach: pierwszym dnia 10,

drugim dnia 13 i trzecim ostatecznym dnia 16 nadchodzącego mca augusta roku terażniejszego domy i place przez obywatela Rehfelda pod exdywizyą oddane na Antokolu będące, razem lub poosobno postępującemu naywyższą summę z publiczney licytacyi przedane zostaną. Zyczący przeto takowe domy i plac nabydź, raczą na miejsce położenia onych w powyższych terminach jawić się. 1820 roku julii 29 dnia. Józef Statkowski P. B. M. W.

Zrzeczenie się pretensyi.

3. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Wypis z xiąg Ziemskich Ptu grodzieńskiego. Roku 1820 mca julii 25 dnia na sądach Ziem. Ptu grodzieńskiego stawając osobiście WJP. Jerzy de Lacy odstawni Chorąży woysk rossyyskich oświadczenie przez siebie uczynione niżej wyrażające się do akt podał i na to się w protokule susceptowym podpisał: którego oświadczenia wyrazy następne: Jerzy de Lacy odstawni Chorąży woysk rossyyskich następne czynię oświadczenie: że chociaż w mylnym zaastosowaniu pretensyi do funduszów po zesłym Maurycem de Lacy generale od infanteryi woysk rossyyskich i kawalerze wielu orderów pozostałych; podał był pod dniem 9 kwietnia, 1820 roku idącego do Kurjera Lit. w N. 43 ogłoszenie ostrzegające Publiczność, aby W. Patrycego O Bryen de Lacy nie uważała za aktora i dziedzica tych funduszów ak ruchomych jako i nieruchomych, po zrzeczeniu się jednak wszelkich do takowych spadków pretensyi; cofam to ogłoszenie, uznając go za niebyte, i ogłaszam że takowy krok uprzednio przezemnie zrobiony nie nadwiera bynajmniej tych praw, jakie W. O Bryen de Lacy ma do majątku leżącego ruchomego i summownego po zesłym generale de Lacy pozostałego. Datum w Grodzie dnia 6 julii, 1820 roku. U tego oświadczenia podpis czyniącego ony oraz świadectwa pieczętarzy przywycisnionych trzech na lakku czerwonym herbowych pieczęciach jednej aktora a dwóch pieczętarzy temi wyrażają się słowy. Jerzy Lacy Chorąży woysk rossyyskich (LS.) Czto siey dokument dieystwitelno rukoju Hospodyna Jehora de Lassi podpisano, w tom swi-dietelstwuju spryłożeniem herba mojeho pieczati, potkownik i kawaler Karl Petrow Syn Szyc 1 (LS.) Uystnie i oczewisto proszony od W. Jerzego Lacy Chorążego woysk rossyyskich do niniejszego dokumentu na rzecz W. Kapitana Obryen Lacygo służącego, w srzedzinie wyrażonego, że ten dokument własnoręcznie przez W. Jerzego Lacy podpisany jako świadek podług prawa podpisując się. Michał Obniski dziedzic folwarku Jurówcow. (LS.) Takowe oświadczenie po podaniu onego do akt jest w xięgi Ziem. Ptu grodzieńskiego przyjęte i wpisane, z których i niniejszy wipis stronie tekwirujący w dniu 25 mca julii 1820 roku pod pieczęcią urzędową jest wydan.

Correxi Mikołay Wierciński Regent Z. Ptu G.

Wyjeżdża za granicę.

3. Do królestwa Pruskiego i Saxonii wileński mieszczanin Judel Hercykowicz Barow, z Eliaszem Abelowiczem Sołowieczczykiem i Mejerem Johelowiczem Szyfrauzem na miesiący 10.